

Niezwykła karjera syna Senegalu

## Z dzikiej puszczy, przez królewski przepych i magnacką fortunę

# Tragiczny koniec w ulicznym rynsztoku

U szczytu sławy przez jeden cios — Węże w koszyku — Czarny smoking i biały osioł — Wielkopański gest hojności — Śmierć w otchłani rozpusty

Słynnego boksera murzyńskiego, znanego pod przydomkiem

„Battling Siki“, znaleziono pewnej nocy na odludnej uliczce nowojorskiej

przeszytego kilkoma kulami rewolwerowymi, z licznymi śladami

ran zadanych sztyltem.

Ludwik Phalla — takie było jego prawdziwe imię i nazwisko — urodził w Senegalu. Mając lat 10, przybył do Francji i został „groom'em“

(chłopcem hotelowym). Już w roku 1913 zaczął występować w walkach bokserskich

ze zmiennem powodzeniem.

Potem wybuchła wojna i senegalczyk musiał pójść do wojska. Po zawieszeniu broni karjera jego rozwija się

w szybkim tempie.

Po odniesieniu zwycięstwa nad Carpentier'em Siki stanął na wyżynie sławy.

I teraz zamiast tego, żeby wykorzystać swoje sukcesy w dziedzinie sportowej, młody murzyn

rozpoczął dziwaczny i zarazem fantastyczno - groteskowy tryb życia,

który zwrócił na niego uwagę całego Paryża.

Nazwisko jego figurowało coraz częściej w dziale „faits divers“ (różne wypadki) pism paryskich.

Pewnego pięknego dnia murzyn nasz zjawił się w pierwszorzędnej restauracji paryskiej,

trzymając w ręku

koszyk z węzami,

i zaczął się zabawiać zręcznym wrzucaniem tych

„domowych zwierzątek“ do talerzy konsumujących dam.

Innym znów razem Siki przechadzał się po bulwarach paryskich, cały odziany w białe ubranie, trzymając na ramieniu małą czarną kózkę.

Lecz gdy Siki pewnego razu paradował po ulicy

w smokingu i lakierkach, ciągnąc za sobą na postronku białego osła,

który

rozpaczliwie ryczał, — policja miała dość

i kategorycznie zażądała od niego, aby zaniechał tego rodzaju propagandy ulicznej.

Murzyn zmuszony był zastosować się do tego zakazu ku swemu niemałemu zmartwieniu, miał bowiem u siebie w mieszkaniu jeszcze

młode lwiatka, pentery, małpy i małego krokodyla.

Siki był człowiekiem o wyjątkowo

dobrym, pierwotnym charakterze; o wartości pieniądza nie miał żadnego wyobrażenia.

Gdy pewnego dnia spotkał grupę strajkujących robotników, zatrzymał swe auto i rozdzielił między nich całą posiadaną gotówkę —

koło 3.500 franków.

Nie zostawił dla siebie ani jednego centa i jeszcze tego samego dnia został wyrzucony z hotelu, w którym mieszkał, ponieważ nie mógł uregulować rachunku.

Ten potomek najciemniejszych ludów Afryki nie mógł się przyzwyczaić do

naszej skomplikowanej cywilizacji.

Gdy cienką skorupę cywilizacji zmyły wybryki hulastycznego życia — Battling Siki staczał się w otchłań coraz głębiej i głębiej, aż wreszcie przypłacił biednym życiem udział w bójce ulicznej...

Dwór króla Francji pomieszano z kryminałem

Minister odpowiadał za zbrodnie

## Zbrodniarz dziękował monarsze za honor

Fatalne skutki drukarskiej omyłki

Jedna z najfatalniejszych omyłek drukarskich, zdarzyła się w ubiegłym wieku podczas kryzysu ministerialnego za panowania króla francuskiego Ludwika Filipa Orleańskiego (1830 — 1848). W oficjalnym

dzienniku paryskim „Constitutionnel“ czytano pewnego dnia co następuje:

„Jego Królewska Mość król Ludwik Filip wezwał wczoraj do siebie pana Ad. Thiers'a i powierzył mu misję

utworzenia nowego gabinetu. P. Thiers przyjął proponowaną mu misję i

oświadczył królowi:

— Żałuję tylko jednego: że nie mogę panu

skręcić łba

jak indykwil!...“

O kilka wierszy niżej zdumiony czytelnik znajdował w tem samym piśmie taką notatkę:

„Poszukiwania władz zostały uwiecznione

szybkim powodzeniem.

Sprawca mordu

przy ulicy du Pot-de-Fer został już ujęty. Na posłuchaniu u sędziego śledczego

zbrodniarz zachowywał się niezwykle

wyzywająco i obrzucił urzędnika sprawiedliwości stekiem ordynarynych

obelg i wymysłów,

przyczem zawołał m. in.:

— Bóg i naród są mi świadkami, że

jedynym mojem dążeniem

zawsze było —

służyć wiernie

i oddanie osobie mego

króla i ojczyźnie.

Jak widać z powyższego, całe

nieszczęście wynikło

z tego, że przy składaniu numeru zamieniono

końcowe ustępy

dwóch wzmianek dziennikarskich, wskutek czego francuskiemu mężowi stanu włożono w usta

okropne słowa zbrodniarza

i odwrotnie.

(C. d. n.).

Spóność i wyszkolenie oto siła armji

## Armja francuska dziś i w przeszłości

346.000 wojsk metropolitalnych, 180.000 kolonialnych Reformy i reorganizacja

Według najnowszego projektu, opracowanego przez ministra wojny, p. Painleve, armja francuska ma się składać z dwu części:

1) armji metropolji w liczbie 346 tysięcy ludzi

i 2) armji kolonialnej, złożonej ze

180 tysięcy ludzi.

Projekt wychodzi z założenia, że fundamentem armji są:

wyszkolenie, spójność, wreszcie przygotowanie kadr na wypadek wojny

Spójność armji zapewnić chce projekt w ten sposób, że wszyscy mają odbywać wojskowość — nie tylko w stanie czynnym, ale i okres rezerwy — ciągle

w tym samym pułku, bataljonie i kompanji.

Dzięki temu znajdują oni

tych samych oficerów i tych samych kolegów

czy to w koszarach czy też w obozie ćwiczeń.

Wreszcie celem przygotowania kadr już w czasie pokoju wybierać się będzie specjalny korpus

ale nie tylko z oficerów rezerwy, jak dotąd, lecz i z podoficerów.

Cała Francja pod względem wojskowym podzielona zostanie na 20 okręgów,

a w każdym z nich będzie osadzona jedna dywizja. Na czele każdego okręgu będzie stał

generał ze sztabem;

generał ten będzie nie tylko dowódcą wojsk okręgu, lecz także obejmie komendę na danym terytorjum. Będzie on miał do pomocy dwu generałów; z nich jeden będzie dowódcą dywizji, drugi zaś będzie miał zleczone wyłącznie

sprawy wojskowo - administracyjne

(pobór, mobilizacja, sądownictwo, żandarmerja itp.).

Na wypadek wojny dowódca okręgu idzie na front jako dowódca korpusu, podczas gdy pozostali generałowie pozostają na miejscu.

Mobilizacją

nie będą się zajmować oddziały armji czynnej, lecz

specjalne orszaki, ośrodki mobilizacyjne.

Takich ośrodków będzie 20, po jednym więc na okręg.

Stosunek poszczególnych broni do siebie ma według projektu wyglądać tak:

Piechota 52 proc., kawalerja — 8,7 proc., artylerja — 22,2 proc., oddziały inżynieryjne — 6,1 proc., lotnictwo — 7,4 proc., różne — 3,6 proc.

NA SZEROKIM

ŚWIECIE

Telegram z tamtego świata

Brat prezydenta St. Zjednoczonych, Arnold Coolidge, jest cenionym autorem wielu prac z zakresu biblij; poza tem jest on pastorem, bardzo znanym z działalności humanitarnej.

Tak się złożyło, że pastor Coolidge był tego lata na kuracji w Vichy (Francja); gdy kuracja była już na ukończeniu, Coolidge wyjechał na kilka dni do Ostendy, gdzie pragnął odwiedzić amerykańskich przyjaciół, bawiących się w tem słicznym, choć niezmiernie drogiem belgijskiem kąpielisku.

W tym czasie właściwie z powodu jakiejś katastrofy samochodowej zginął pewien obywatel nowojorski, nazywający się także Coolidge; kolonia amerykańska w Brukseli i Paryżu była najpiękniejsza, że ofiarą katastrofy padł pastor Arnold, to też w ciągu paru dni taka wiadomość dojechała do St. Zjednoczonych, a stamtąd do prasy angielskiej.

Mozna też sobie wyobrazić zdumienie pastora, gdy pewnego dnia zauważył w dziennikach bardzo ciekawe nekrologi o sobie. Narazie było mu bardzo nieswojo; wkrótce jednak odzyskał zwykły dobry humor i nadał taki telegram do jednej z agencji prasowych w Brukseli:

„Agencja X. Bruksela. Jestem zaniepokojony. Dotąd żadnych szczegółów co do opisanego zdarzenia. Święty Piotr“.

## Dalszy ciąg listy Premji Gwiazdkowych

Kto wygrał, niech spiesz się po kupony

40 PREMJI NA PODSTAWKI PLATEROWANE ZE SZKLANKAMI Z FIRMY HENNEBERG (PO 5 ZŁ.)

808. Markuszewska Jadwiga, pl. Kazimierza W. 6. 809. Pawłowa Eugenia, Kopernika 35. 810. Pietrych Bolesław, Św. Krzyska 28. 811. Major Bocianowski Edward, Ułańska 1. 812. Burszyński Marjan, gmach M. S. Wojsk. 813. Borów Jan, Wolezów Nowogrodzki. 814. Niedzielska Marja, Królewska 29. 815. Uliczny Stanisław, Lublin. 816. Sompkowska Marja, Żoliborz. 817. Sosnkowski 32. 818. Drzewiecka Zofia, Zielna 22. 819. Golaszewska Emilia, Wolska 83. 820. Jurkowski Rafał, Marszałk. 147.

821. Markiewicz Irena, Wolska 54. 822. Kaznowska Marja, Biała Podlaska. 823. Por. Filipowski Stefan, Cytadela. 824. Tomkowicz Marja, Żoliborz. 825. Smiala 26. 826. Kluge Zdzisław, Radna 12. 827. Olizarski Bolesław, Koszykowa 35. 828. Kolodziejczyk Ryszard, Nowosielecka 8. 829. Marekowska Danusia, Cytadela. 830. Kowalczyk Józef, Oleśńska 12. 831. Flintówna Anna, Puławska 18.

832. Gacka Martyna, Leszczyńska nr. 6-a. 833. Orłowski Edward, Chmielna 23. 834. Bińczak Stefa, Sosnowieckiego 24. 835. Lang Michał, Wiejska 17. 836. Muszyński Franciszek, Kościelna 6. 837. Grądkiewiczówna Leokadia, Złota 39. 838. Rachert Marja, Hoża 41. 839. Chor. Krzys Jan, Królewska 35. 840. Wielechowski Zygmunt, Marszałkowska 25. 841. Lułek Jadwiga, Tamka 17.

842. Moszczyński Tadeusz, Mianowski 4. 843. Pietrakiewicz Helena,

Litewska 12. 844. Skonieczny Alfred, Senatorska 5. 845. Krawczyński Józef, Górnoślaska 5. 846. Misztela Stanisław, Szpitalna 12. 847. Mazurkiewicz Janina, Miedrzewicza Lub. 848. Nowowiejski Henryk, Jagiellońska nr. 11. 849. Zeromska Stanisława, Wolska 170.

60 PREMJI NA ART. KOSMETYCZNE Z FIRMY „PERFECTION“ — ST. PIKULSKI

848. Józef Karasiński, Miodowa 12. 849. Bielewicz Czesława, Krochmalna 83.

850. Kamińska Alicja, Fabryczna 7. 851. Pitak Bogumiła, Nalewki 4. 852. Stefan Makowski, Brwinów. 853. Czawka Władysław, Wiosenna 25. 854. Chłopek Stanisław, Pawia 90. 855. Czerwiński Eugeniusz, fort Bem. 856. Wasowicz Wacław, Dobrzyń n-Wisłą. 857. Stendera Julian, Waber, pow. Chełmno. 858. Grabowski Henryk, Browarna 12. 859. Elsner Piotr, Karowa 4.

860. Gniazdkowski Zygmunt, Freta 30. 861. Budny Adam, Leszno 84. 862. Sliwerska Julia, Toruńska 3. 863. Platkus Jan, Krochmalna 58. 864. Grzesiewicz Halina, Ogrodowa 30. 865. Lyczkówna Wanda, Puławska nr. 56. 866. Pehr Karol, Lublin. 867. Pawkowska Helena, Siedlecka 10. 868. Niewęglowski Tadeusz, Piotrków. 869. Łyżwińska Stanisława, Chłodna 22.

870. Kubajewski St., Lublin. 871. Filipczakówna Julia, Łagiewniki. 872. Krawczyńska Marja, Cicha 8. 873. Poteralski Jan, Śliska 32. 874. Zmi-

dziński Władysław, Koryta, pow. Łęczyca. 875. Witkowska Janina, Chłódna 66. 876. Buczynska Janina, Brzozowa 43. 877. Flutek Zygmunt, Zawiszy 17. 878. Ostaszewska Zofia, Solec 113.

880. Wojciechowska Longina, Łochów. 881. Zygmunt Antonina, Lublin. 882. Pakulska Julia, Żelazna 22. 883. Roman Jan, Siolecka 41. 884. Masłakiewicz Antoni, Złota 76. 885. Studziński Piotr, Lublin. 886. Renuk Janina, Śliska 44. 887. Koral Antoni, Sienkiewicza 4. 888. Kożuchowska Janina, Ujazdowska 25. 889. Maciak Anna, Żelazna 84.

890. Cwaj Elżbieta, Moniuszki 6. 891. Heutszel Hipolit, Zielonka. 892. Dyblec Adolf, 11 Listopada 4. 893. Kostrzewa Wiktoria, Chmielna 29. 894. Krużński Tadeusz, Rembertów. 895. Golebiowska Helena, Lublin. 896. Jarzyńska Zofia, Lublin. 897. Noskowiakówna Amelia, Gniezno. 898. Żółtowski Konrad, Wilcza 73. 899. Dobrucka Wanda, Cytadela.

900. Rawko Bronisław, Niedźwiedzie. 901. Smakowski Jan, Kopernika 24. 902. Mera Roman, Zielna 93. 903. Kanałczyński Jerzy, Terespolska nr. 31. 904. Kurman Wiktor, Ujazdowska 28. 905. Zieliński Antoni, Żoliborz Urzęd. 9-A. 906. Plat Paweł, Żelazna 47. 907. Zielińska Aniela, Natolińska 8. 908. Kubicki Wacław, Tamka 25. 909. Lityńska Nina, Żorawia 13. 910. Fajarski Zygmunt, Mokotowska 59. 911. Podczaska Michałina, Wronia 65. 912. Dr. Hensel Marjan, Emilji Plater 35.

(C. d. n.).